

Nauczyciel dyplomowany będzie oceniany ze swojej pracy według 25 kryteriów, a nie 41, jak zakładał pierwotny projekt. Przy ocenie stażysty pod uwagę będzie brane 8 kryteriów, nauczyciela kontraktowego - 13, a mianowanego o pięć więcej. Dla nauczyciela dyplomowanego przewidziano aż 21 kryteriów obligatoryjnych oraz cztery dodatkowe, do wyboru. Takie m.in. zmiany zawiera projekt rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji zawartych w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego. Do tej pory ocena pracy nauczyciela odbywała się z inicjatywy nauczyciela lub dyrektora. Od września ma się to zmienić. Nauczyciel ma być oceniany co trzy lata, a także przy okazji ubiegania się o kolejny stopień awansu zawodowego.

Weryfikacja pracy odbywać się będzie na podstawie kryteriów zamieszczonych w projekcie rozporządzenia. Co do zasady wszyscy nauczyciele będą weryfikowani pod kątem współpracy z rodzicami. Po artykule DGP o tym, że ogólne kryteria nie są dopasowane do wszystkich stanowisk zajmowanych przez nauczycieli, MEN uwzględnił zastrzeżenia ekspertów i związkowców. W efekcie kryterium oceny pracy w zakresie współpracy z opiekunami uczniów nie będzie obejmowało nauczyciela zatrudnionego w szkole dla dorosłych, kolegium pracowników służb społecznych, bibliotece pedagogicznej oraz placówce doskonalenia nauczycieli. Mimo zmian

ZNP

i Forum Związków Zawodowych wciąż nie podoba się projekt.

- Będziemy oceniać go negatywnie, bo punktem odniesienia oceny pracy nauczyciela powinny być kryteria na ocenę dobrą, bardzo dobrą i wyróżniającą, a nie zajmowane stopnie awansu zawodowego.